

Za kilka lat, gdy się spotkamy – J.Gniatkowski

Pamiętasz, jak zbudziła nas
Myśl nagła o rozstaniu?
I oto, miła, przyszedł czas
Na słowa pożegnania
A w każdym słowie kilka nut,
A każda z nich smutniejsza
I rzewna, najrzewniejsza,
Jak ten jesienny pejzaż,
Co ciszę z pustką splótł

Za kilka lat, gdy się spotkamy
W parku tak jak dziś,
Znów nam pomoże wierna pamięć
Wrócić do tych dni
Na miłość naszą popatrzymy
Jak na stary film
Film o zakochanych,
O tylu sprawach tak dobrze znanych
Kiedy się spotkamy
W tym samym parku za kilka lat

Będziemy badać, jaki ślad
Zostawił czas na twarzach
Będziemy znów wspominać świat,
Który się nie powtarza
Spotkamy pewnie kilka par
Krążących po ogrodzie
Westchniemy "jacy młodzi" -
Wtem echo słów dochodzi
Przez liści senny gwar

Za kilka lat, gdy się spotkamy
W parku tak jak dziś,
Znów nam pomoże wierna pamięć
Wrócić do tych dni
Na miłość naszą popatrzymy

Jak na stary film
Film o zakochanych,
O tylu sprawach tak dobrze znanych
Kiedy się spotkamy
W tym samym parku za kilka lat



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych